

4/1963 r>d

MIKULSKI

Karimien



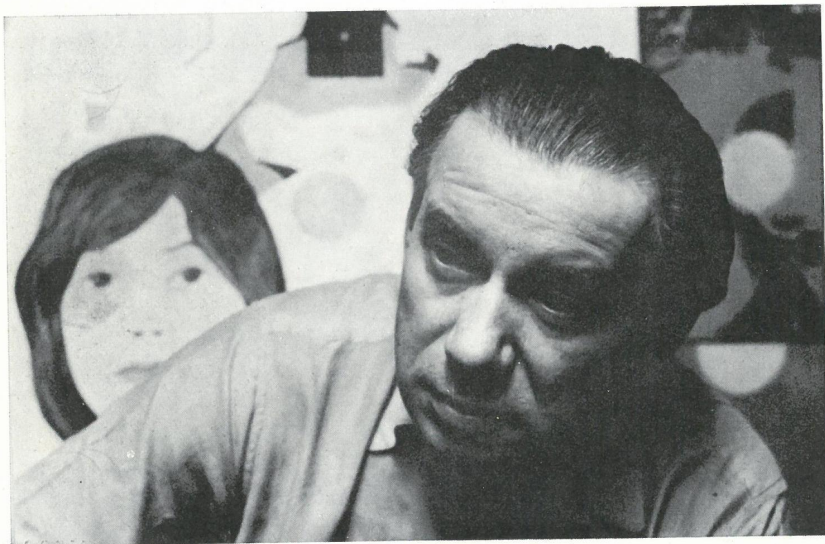
WYSTAWA MALARSTWA

Kazimierza
MIKULSKIEGO

marzec 1963

WARSZAWA · ZACHĘTA · PLAC MAŁACHOWSKIEGO 3

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW · CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH



Kazimierz Mikulski

ur. w 1918 r. w Krakowie. Studia artystyczne odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Członek „Grupy Krakowskiej”, scenograf i kierownik plastyczny Państwowego Teatru Lalek „Groteska” w Krakowie. Udział w wystawach w kraju: Wystawy Sztuki Nowoczesnej, Kraków 1948, Warszawa 1957, 1959; Wystawa Prac 9 Plastyków, Kraków 1956; Festiwal Sztuk Plastycznych, Sopot 1957; Salony Marcowe, Zakopane 1958, 1959; Wystawy „Grupy Krakowskiej”, Kraków 1958, 1960, 1962; Wystawa Malarstwa w XV-lecie PRL, Warszawa 1961; Wystawa Metaforystów, Kraków, 1961; Wystawa Scenografii w XV-lecie PRL, Warszawa 1962 — nagroda III stopnia; Wystawa „Metafory”, Sopot 1962, Warszawa 1962. Udział w wystawach sztuki polskiej za granicą: Nowy Jork 1946/47; Praga 1947; New Delhi, Bruksela, Berlin 1956; Jugosławia 1957; Wenecja, Genewa 1959; Paryż 1961; Amsterdam, Essen, Detroit, 1962. Wystawy indywidualne: Kraków 1959; Wrocław 1960; Szczecin 1961.

Nie wiem właściwie, jak i kiedy zaczęliśmy nazywać Mikulskiego Balzakiem. W każdym razie było to dawno i żaden z obrazów, które dziś wyznaczają jego miejsce w malarstwie, a i poza malarstwem, jeszcze wtedy nie istniał. Być może wydało się nam zabawne właśnie tak nazwać nowoczesnego malarza. Cóż nas obchodzi tamten; *n a s z* Balzak jest właśnie taki i nic nikomu do tego.

Zastanawiając się głębiej, dochodzę jednak do wniosku, że może była w tym nie sama tylko przekora.

Mikulski odznaczał się zawsze, jak i odznacza się teraz zdecydowaną małomównością. Odzywał się tylko wtedy, kiedy zupełnie już nie miał innego wyjścia; z własnej inicjatywy wydawał co najwyżej pewne ogólnikowe pomruki, na ogół życzliwe, w wyjątkowych zupełnie wypadkach nieco zaniepokojone. Porusza się wolno, z wyraźnym ociąganiem; spóźnia się zawsze z tolerancją mniej więcej godziny; zbiera książki, płyty i pewne szczególnie go interesujące przedmioty: kolorowe kulki różnej wielkości,

dzwoneczki, niektóre zabawki oraz starannie dobierane obiekty tzw. złego gustu. Ostatnio, odkąd z mikroskopijnej pracowni na Floriańskiej przeniósł się wreszcie do większego mieszkania, kolekcję jego dopełniło ogromne lustro w bogatej secesyjnej ramie i jeszcze coś w tym rodzaju. W oknach zawiesił sute, intensywnie błękitne zasłony, pracuje przy reflektorze.

Jego sposób bycia, zamyślenia, otoczenie, które sobie stwarza, ujawniają w nim analityka i zarazem epika, obserwatora, który bardziej ceni istotę rzeczy niż powierzchowne i przypadkowe kontakty, dojrzałą refleksję stawia nieporównanie wyżej aniżeli doraźność działań i doznań, milczący kontakt przekłada nad elokwentne komentarze. I jeszcze jedno: podróżuje bardzo niechętnie, świat swój rozbudowuje do wewnątrz. Prawdliwości sondowanej uparcie od lat wielu struktury współczesnej wyobraźni są dla niego ważniejsze aniżeli nieoczekiwane spotkania i zaskakujące odkrycia.

Malarski instrument Mikulskiego porównywałem kiedyś do skalpela. Chodziło mi o pokazanie, jak ostro i jak zarazem czule oddziela on „powłoki znaczeń”, które wprowadza do swoich obrazów. Widziałem w tym szczególną cechę jego osobliwej poetyki, tak bardzo różniącej się od automatycznego zapisu surrealistów, z którego ją wywodzono.

Surrealistyczne manifesty i ulotki nawoływały do opowiadania snów. Ci, którzy je podpisywali, wierzyli, że osiągną w ten sposób błogostawiony stan nad-realności, w którym sprzeczności rzeczywistego świata zostaną raz na zawsze i do końca rozwiązane.

Analityczna postawa Mikulskiego, jej łagodny sceptycyzm, życzliwa ciekawość — niewiele mają wspólnego z tamtą wiarą, która — jak każda wiara — łączyła entuzjazm z naiwnością.

Dalszy rozwój malarstwa Mikulskiego uwyraźnił tę różnicę.

Ostatnie jego prace, mniej melancholijne, bardziej cierpkie od poprzednich, rozwijają spektakl nakładających się na siebie, przestaniających, spotykających się, to znów neutralizujących wzajemnie klisz — bladych, opalizujących ekranów, które badacz-artysta nieprzypadkowo rozstawia w cichych jak woda

w stawie albo w akwariu krajobrazach. Ich rygorystyczna geometria, miejsce wyznaczone z matematyczną precyzją w obrazowym układzie odniesień, mówią wyraźnie, że nie mamy tu do czynienia ze zwykłym, jednowarstwowym i naiwnym automatyzmem, ale ze świadomą metodą systematycznego wchodzenia w głąb, wydobywania, ujawniania, konfrontowania.

To także są podróże, podejmowane co dzień w zasłoniętej kabinie pracowni, epickie podróże myśli ustalające topografię wspólnych nam wszystkim mitów i pragnień, niebezpiecznych gier wyobraźni, upartych resztek pamięci.

Nie szukamy już tam królestwa wolności. Są dla nas po prostu i zwyczajnie rzeczywistością, jedną z rzeczywistości, do której dystans nasz i stosunek mogą być różne.

Już Leon Chwistek wskazywał, że takich rzeczywistości (w sensie nie subiektywnym, a obiektywnym) jest wiele i że nie ma rzeczywistości absolutnej, jakiejś rzeczywistości wszystkich rzeczywistości, tak jak w logice nie ma zbioru wszystkich zbiorów. Od czasów impresjonistów i Prousta, kubistów i Apollinaire'a, surrealistów i Kafki, jasne się stało, że można być Balzakiem niekoniecznie tej jednej tylko rzeczywistości realnych układów i związków, że równie dobrze można być Balzakiem rzeczywistości doznań, albo rzeczywistości pojęć, albo rzeczywistości snów.

Czyżbyśmy mieli na tym poprzestać?

Czyż nie musiała się przed nami otworzyć perspektywa następna — dokonywania operacji i działań na tych różnych rzeczywistościach, brania ich w nawias, negocjowania, nakładania na siebie, dzielenia jednej przez drugą?

Rachunek wielu rzeczywistości nie został jeszcze stworzony. Zanim to nastąpi, podejmują go jednak niektórzy współcześni artyści-Balzakowie wielości światów przemierzanych przez naszą myśl i wyobraźnię.

Kazimierz Mikulski, chirurg świadomości, matematyk imaginacji, podróżnik struktur mentalnych, jest jednym z nich.

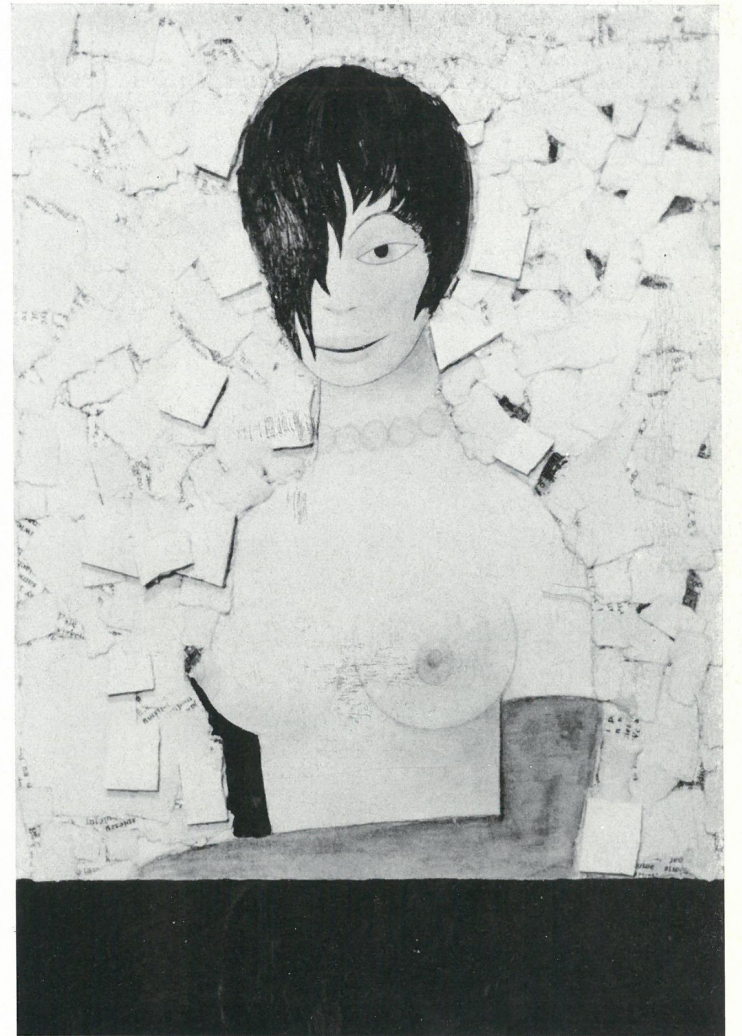
MIECZYŚLAW PORĘBSKI

SPIS PRAC

1. Jesienią przy szpitalach kasztany z gipsu, 1948, olej płótno, depozyt w Muzeum Narodowym w Krakowie
2. Łąka, 1950, olej płótno, 78 × 63
3. Pejzaż, 1950, olej płótno, 67 × 86
4. Dziewczyna ukryta, 1951, olej tektura, 45 × 36
5. Lunapark I, 1952, olej płótno, 67 × 51
6. Zmierzch w każdą sobotę, 1953, olej płótno, 59 × 40
7. Przed świtem, 1953, olej dykta, 72,5 × 54
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie
8. Niebezpieczeństwo czerni, 1954, olej płótno, 140 × 105
9. Pocałunek, 1954, olej płótno, 83 × 79
10. Oczekiwanie, 1954, olej deska, 69 × 49
11. Drewniany ptak, 1954, olej płótno, 68 × 95
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
12. Nocna próba, 1954, olej płótno, 78 × 68
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie
13. Uwięziony ptak, 1955, olej deska, 51 × 39
14. Kobieta w świetle księżycy, 1955, olej płótno, 69 × 54
15. Profil nocy, 1955, olej deska, 53 × 40
wł. pp. Jeleńskich, Kraków
16. Dziewczyna ze szpilką, 1955, olej deska, 53 × 40
17. Gliniane ptaki, 1956, olej deska, 53 × 40
depozyt w Muzeum Narodowym w Krakowie
18. Pejzaż abstrakcyjny, 1956, gwasz, 32 × 23
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
19. Cztery dziewczyny, 1956, gwasz, 32 × 23
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
20. Uwięziona, 1956, olej deska, 53 × 40
21. Ulica, 1957, olej płótno, 56 × 41
22. Lunapark — stoisko sensacji, 1957, olej płótno, 56 × 41

23. Przed spektaklem, 1957, olej płótno, 66 × 48
wł. Muzeum Sztuki w Łodzi
24. Szyld wprowadzający w pejzaż z manekinami, 1957, olej płótno, 89 × 140
wł. Muzeum Sztuki w Łodzi
25. Sklep magiczny, 1957, olej płótno, 77 × 63
26. Lunapark II, 1957, gwasz, 32 × 23
27. Cyrk, 1956, gwasz, 32 × 23
wł. Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie
28. Miejsce spotkania dzieci z magikiem, 1958, olej tektura, 77 × 62
29. Czerwony kwiat, 1958, gwasz, 32 × 23
30. Małe okrucieństwa, 1958, olej płótno, 100 × 82
wł. Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu
31. Czerwona maska, 1958, olej płótno, 56 × 41
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
32. Zraniony liść, 1958, olej płótno, 56 × 41
33. Zabawa w chowanego, 1958, olej płótno, 56 × 41
34. Odlatujące włosy, 1958, olej tektura, 77 × 62
wł. pp. Biańków, Kraków
35. Portret oglądany przez kota, 1958, olej płótno, 65 × 52
wł. pp. Wtorzeckich, Kraków
36. Drzewo uciekające, 1958, olej płótno, 58 × 42
wł. Muzeum Narodowego w Warszawie
37. Tęskniąc za cyrkiem, 1959, olej płótno, 78 × 63
38. Obcość, 1959, olej tektura, 67 × 90
wł. Muzeum w Lublinie
39. Zanurzenie w sen, 1959, gwasz, 32 × 23
40. Znaki na murze, 1959, olej płótno, 77 × 62
41. Portret czerwieni, 1959, olej deska, 71 × 51
42. Przemiana, 1960, olej deska, 71 × 51
43. Jałowa ziemia, 1960, olej deska, 53 × 40
44. Pamiątki, 1960, olej płótno, 66 × 47
45. Dzień odnaleziony, 1960, olej płótno, 66 × 47
46. Jezioro, 1960, olej płótno, 66 × 47
47. Perła, 1960, olej płótno, 66 × 47
wł. p. R. Stanisławskiego, Warszawa
48. Mur, 1960, olej płótno, 99 × 81
49. Zwierzęta na wzgórzach, 1960, gwasz, 32 × 19,5
50. Fałszywe znaki, 1961, olej płótno, 66 × 47
51. Lunapark III, 1961, olej deska, 53 × 40
52. Łąka II, 1961, olej deska, 53 × 40
53. Kąpiel, 1961, olej deska, 51 × 71
54. Deszczowy poranek, 1961, olej deska, 71 × 51
wł. pp. Malinowskich, Warszawa
55. Dziewczyna w oknie, 1961, olej deska, 40 × 53
56. Zapatrzenia, 1961, olej deska, 72 × 50
57. Gniewni, 1961, olej płótno, 71 × 50
58. Dziewczyna w koralach, 1961, gwasz, 32 × 23
59. Samotni, 1962, olej płótno, 76 × 60
60. Kwiaty, 1962, olej płótno, 61 × 75
61. Wieczorna kąpiel, 1962, olej płótno, 74 × 85
62. Oczekujące, 1962, olej płótno, 74 × 85
63. Zasadzka, 1962, olej płótno, 56 × 38
64. Dziewczyna i kwiaty, 1961, olej deska, 40 × 53
wł. p. Jaremowej, Kraków
65. Czerwone liście, 1962, olej płótno, 70 × 50
66. Nocny ptak, 1962, olej płótno, 70 × 50

REPRODUKCJE



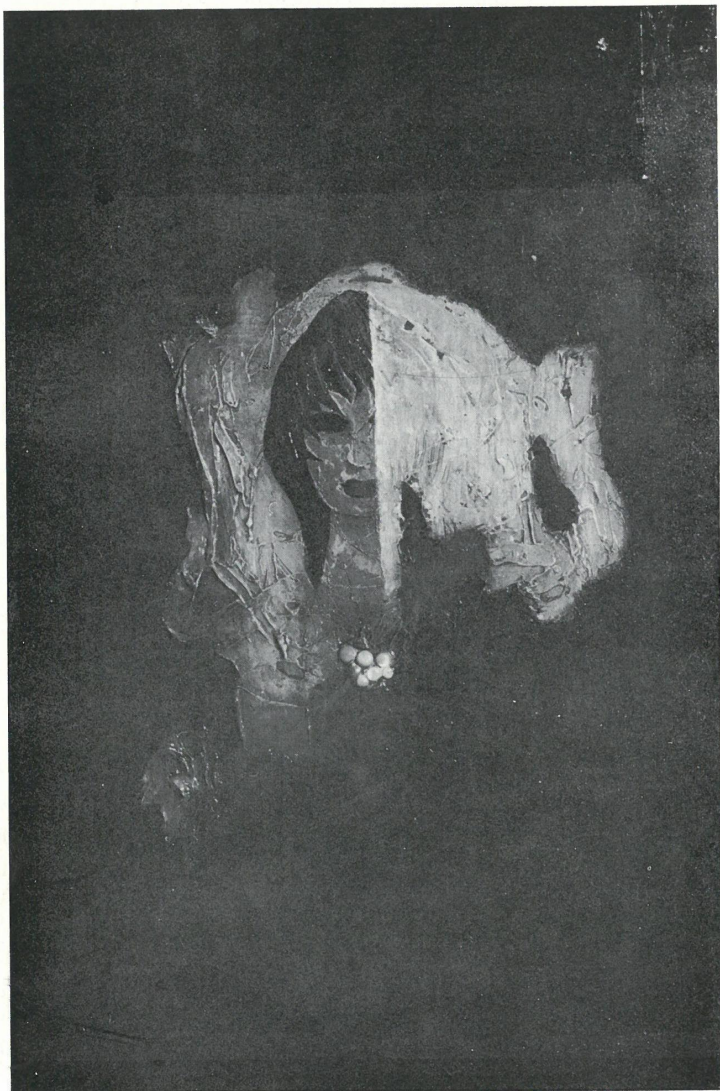
Smutek, gwaz collage



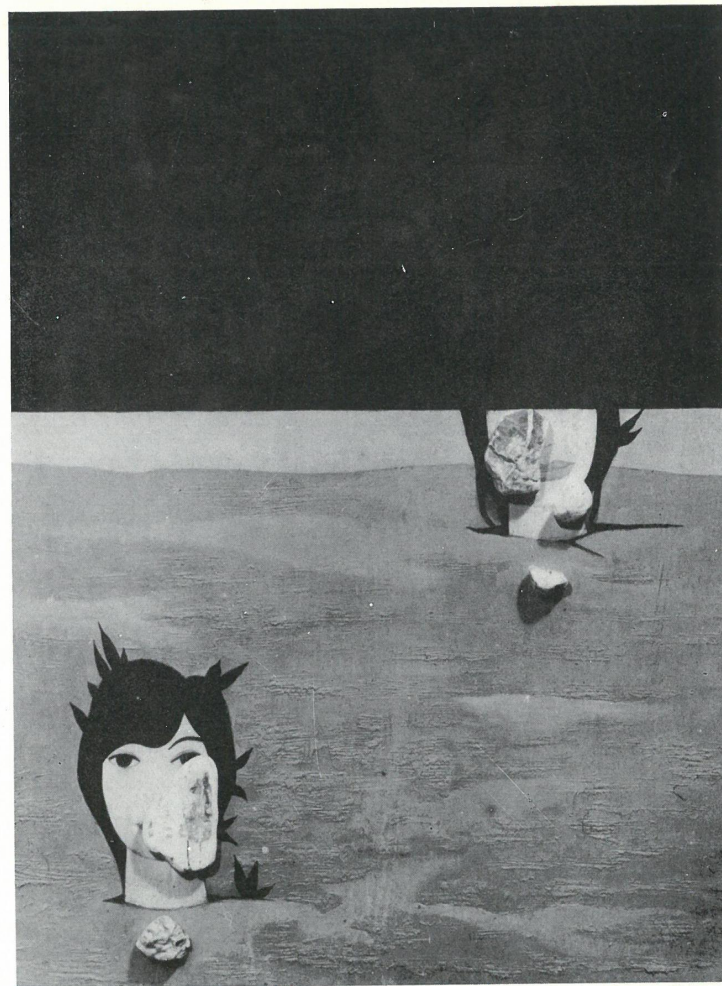
Zanurzenie w sen, gwasz

Przemiana, olej deska



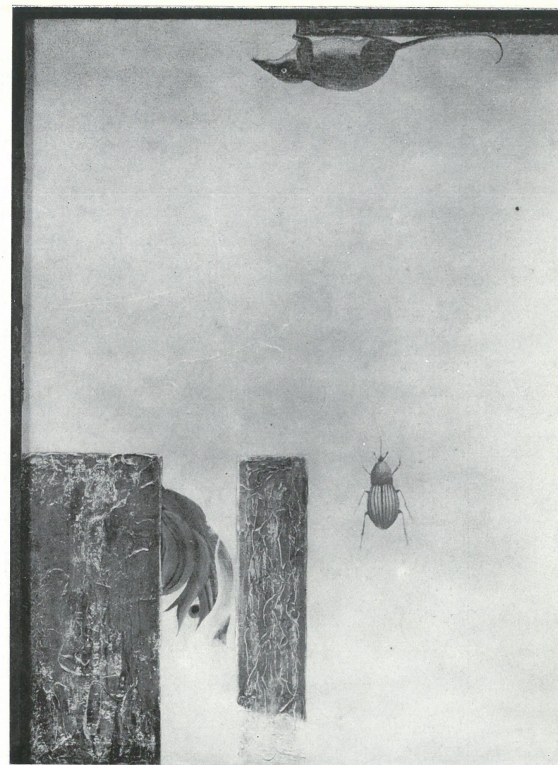


Pamiętki, olej płótno



Jałowa ziemia, olej

Jeziro, olej płótno



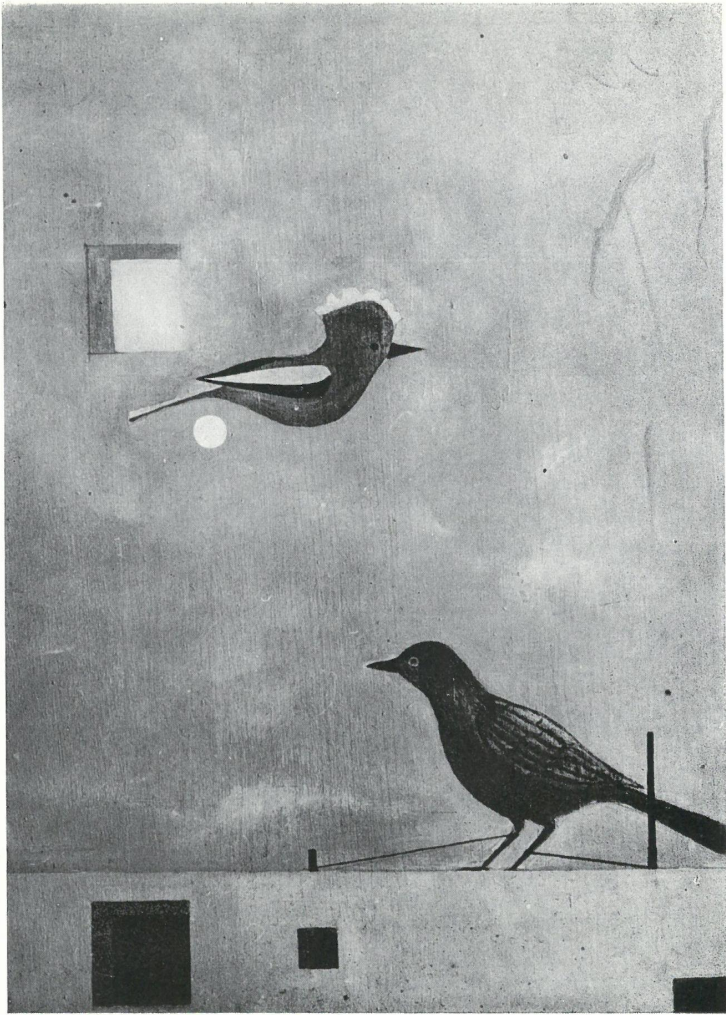
Dzień odnaleziony, olej płótno



Perla, olej płótno

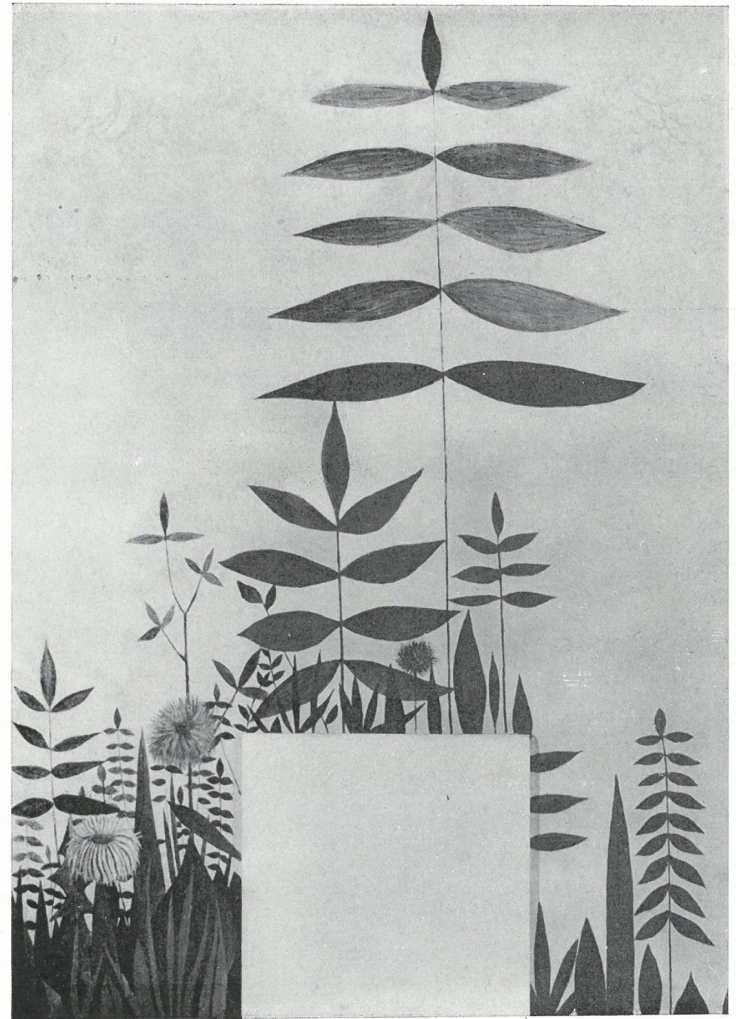


Fałszywe znaki, olej płótno



Uwięziony ptak, olej deska

Łąka II, olej deska



Oczekujące, olej płótno



Projekt plakatu: Józef Mroszczak
Redakcja katalogu: Tamara Bryjowa (CBWA)
Opracowanie graficzne katalogu: Natalia Jarczevska
Redaktor techniczny: Jan Heydrich (CBWA)
Zdjęcia do katalogu: Aleksander Wasilewicz



WARSZAWA • ZACHĘTA • PLAC MAŁACHOWSKIEGO 3